

Sygn. akt III AUa 1342/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzczowska - Lasoń
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy D. U.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 maja 2016 r., sygn. akt VI U 2269/14

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzczowska – Lasoń

Sygn. akt III AUa 1342/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 sierpnia 2014 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 982 j.t.), odmówił ubezpieczonej D. U. prawa do renty socjalnej z uwagi na to, iż ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 21.08.2014 r. ustaliła, iż D. U. nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła w imieniu córki ubezpieczonej D. U. G. U. jako jej przedstawiciel ustawowy, uznając, że organ rentowy w sposób nieuzasadniony i nieprawidłowy odmówił ubezpieczonej prawa do renty socjalnej. Strona odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie D. U. prawa do renty socjalnej.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 18 maja 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego, w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej D. U. prawo do renty socjalnej na stałe, poczynając od dnia 1 czerwca 2014 roku (pkt 1) oraz stwierdził, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt 2), sygn. akt VI U 2269/14.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Ubezpieczona D. U. (ur. (...)) złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do renty socjalnej w dniu 13.06.2014 r. Organ rentowy poddał ubezpieczoną badaniom przez lekarzy ZUS. W ocenie lekarza orzecznika ubezpieczona, u której występuje upośledzenie umysłowe lekkie, nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Orzeczenie to podzieliła komisja lekarska ZUS.

Sąd Okręgowy poddał powyższe orzeczenia weryfikacji, dopuszczając dowód z opinii biegłych sądowych o specjalności: psychiatra, psycholog, medycyny pracy. Biegli poddali szczegółowej analizie przebieg schorzenia ubezpieczonej w oparciu o wywiad i dokumentację lekarską. Stwierdzili że rozwój motoryczny odwołującej jest opóźniony, bowiem zdolność siadania osiągnęła dopiero 10 miesiącu życia, a zdolność chodzenia w 18 miesiącu życia. Natomiast zaczęła mówić w odpowiednim wieku, gdyż pierwsze słowa wypowiedziała w 12 miesiącu życia, a 2-3 wyrazowe zdania zaczęła formułować w 2 roku życia. D. U. jest nadwrażliwa na hałasy od wczesnego dzieciństwa, w złości gryzła sobie ręce, krzyczała, biła się pięściami po głowie, rzucała się na ziemię. Ponadto, ubezpieczona śmiała się sama do siebie, rozmawiała sama ze sobą oraz z wyimaginowanymi postaciami, słyszała głosy bohaterów bajek. Od klasy „o” do końca gimnazjum realizowała naukę w szkole masowej, a program nauczania był dostosowany do jej możliwości umysłowych. Następnie rozpoczęła naukę w liceum ogólnokształcącym. Odwołującą denerwuje otoczenie, toleruje jedynie domowników i nauczycieli w szkole. Nie toleruje gwaru, hałasu, nowych miejsc i sytuacji. Z relacji matki wynika, że nie jest samodzielna, matka musi ją kąpać, pomagać przy higienie osobistej, towarzyszyć podczas wyjść z domu. Od 2005 r. leczy się w (...) w B.. Ostatnie rozpoznanie stanu chorobowego odwołującej to zespół (...). Ubezpieczona D. U. w utrudniony sposób kontaktuje się werbalnie z powodu znacznego zniekształcenia mowy, mówi niewyraźnie. Nie odczytuje i nie odzwierciedla kierowanych do niej komunikatów emocjonalnych. Brak postawy emocjonalnej wzajemności i obustronnej wymiany społecznej. Emocje przeżywa bez związku z kontekstem społecznym. Ogólny poziom funkcjonowania umysłowego obniżony. Osłabienie myślenia, zarówno praktyczno – obrazowego, jak i werbalnego. Niski zasób wiedzy pojęciowej. Brak samodzielnych prób porównywania, klasyfikowania i generalizowania na materiale werbalnym. W treści myślenia tendencje do przypisywania innym złych zamiarów, negatywnych atrybucji, podejrzliwość, poczucie bycia osobą szczególnej uwagi, duża koncentracja na własnej osobie. Odwołująca ma duże problemy ze skupieniem i utrzymaniem uwagi. Dominuje uwaga mimowolna. Procesy pamięciowe osłabione, szczególnie pamięć operacyjna. Intelkt w ocenie orientacyjnej na poziomie pogranicza upośledzenia umysłowego i normy. Procesy poznawcze D. U. zaburzone w dwu płaszczyznach: autystycznej oraz będącej wyrazem dysfunkcji intelektualnej.

Sąd Okręgowy uwzględnił opinie biegłych z dnia 09.07.2015 r. i z dnia 21.03.2016 jako miarodajny dowód w sprawie. Sąd uznał, że wnioski poczynione przez biegłych zostały omówione szeroko oraz sformułowane w sposób jasny, precyzyjny, a końcowe stanowisko zostało szczegółowo, przekonująco i w sposób logiczny uzasadnione. Zaprezentowane konkluzje są jednoznaczne, a ich uzasadnienie przedstawione zostało w sposób przystępny i zrozumiały. Biegli w sposób jasny, czytelny i profesjonalny orzekli w przedmiocie całkowitej niezdolności ubezpieczonej do pracy. Sąd zauważył, że sama okoliczność,

iż biegła dr n. med. J. S. w przeszłości była lekarzem leczącym ubezpieczoną nie przesądza automatycznie o tym, iż opinia wydana w sprawie przez przywołaną biegłą nie jest wiarygodna. Sąd jedynie z ostrożności procesowej dopuścił dowód z opinii drugiego psychiatry, aby nie było żadnych wątpliwości, iż ocena stanu zdrowia psychicznego D. U. dokonana w przedmiotowej sprawie jest obiektywna i bezstronna. Zdaniem Sądu przeprowadzone dowody zasługują na danie im wiary, ponieważ nie są ze sobą sprzeczne, korelują wzajemnie ze sobą oraz tworzą spójną logiczną całość.

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd I instancji przytoczył, że w myśl art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 982 j.t.), renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18 roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25. roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Zgodnie z treścią art. 4 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej, osobie, która spełnia warunki określone w art. 4 ust. 1 tejże ustawy, przysługuje renta socjalna stała, jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała bądź renta socjalna okresowa, jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa.

Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że Biegli sądowi w opinii sądowo - lekarskiej z dnia 09.07.2015 r. rozpoznali u ubezpieczonej zaburzenia ze spektrum autyzmu oraz stwierdzili konieczność obserwacji w kierunku schizofrenii. Biegli zauważyli, iż przebieg zaburzeń występujących u odwołującej ma charakter przewlekły, wraz z upływem czasu ulegało zmianie nasilenie poszczególnych objawów. Biegli mając na uwadze obraz kliniczny zaburzeń stwierdzili, że pomimo systematycznego leczenia podjętego u D. U., nastąpiło istotne pogorszenie jej funkcjonowania. Zaburzenia występujące

u ubezpieczonej skutkują znacznym ograniczeniem i dezorganizacją funkcjonowania indywidualnego i społecznego oraz narastającym nieprzystosowaniem zawodowym. Biegli

w treści opinii z dnia 09.07.2015 r. podkreślili, iż problemy natury psychicznej zaobserwowane u odwołującej wymagają dalszej diagnostyki, lecz już teraz wywierają istotny wpływ na funkcjonowanie społeczne ubezpieczonej. W badaniu stanu zdrowia psychicznego D. U. stwierdzono symptomy wskazujące na zaburzenia ze spektrum autyzmu. Jest to trwające całe życie zaburzenie neurorozwojowe, w którym występują jakościowe nieprawidłowości w zakresie wzajemnych interakcji społecznych. Zaburzenie to obejmuje przede wszystkim upośledzenie umiejętności społecznych, trudności w zaakceptowaniu zmian, ograniczoną elastyczność myślenia.

Biegli sądowi stwierdzili u odwołującej całkowitą niezdolność do pracy o charakterze okresowym do 07.2018 r. oraz stwierdzili, iż całkowita niezdolność do pracy powstała

przed 16 rokiem życia. Praca może być traktowana wyłącznie jako forma rehabilitacji społecznej. Biegli nadmienili również, że nie zgadzają się z orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS, która uznała, iż D. U. nie jest całkowicie niezdolna do jakiegokolwiek pracy. W postępowaniu diagnostycznym - orzeczniczym nie uwzględniono wówczas wszystkich występujących u ubezpieczonej schorzeń i interakcji z możliwościami kompensacyjnymi danej osoby. Ponadto biegli wskazali, iż orzekli w przedmiocie całkowitej niezdolności

do pracy skarżącej na podstawie tych samych dowodów, którymi dysponował organ rentowy. Biegły sądowy z dziedziny psychiatrii dr n. med. W. K. sporządził opinię

w niniejszej sprawie w dniu 21.03.2016 r., w treści której rozpoznał u ubezpieczonej D. U. autyzm oraz upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim. Biegły stwierdził

na podstawie dokumentacji medycznej oraz jednorazowego badania odwołującej, iż jest ona trwale całkowicie niezdolna do wykonywania zatrudnienia wskutek powyższych schorzeń a naruszenie sprawności organizmu powstało przed 18 rokiem życia. Nadto, nadmieniał on, że podstawą uznania niezdolności ubezpieczonej do pracy były te same dowody, którymi dysponował organ rentowy w postępowaniu administracyjnym. Biegły W. K. w treści swej opinii z dnia 21.03.2016 r. podniósł, że nie zgadza się orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS wydanym w sprawie. Przyczyną różnicy w poczynionych wnioskach jest odmienna diagnoza. W ocenie biegłego nie sposób wyjaśnić zaburzeń psychicznych występujących u ubezpieczonej tylko poprzez rozpoznanie u niej upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego - jak to uczyniła Komisja Lekarska ZUS. U odwołującej występują również zaburzenia rozumienia języka i ekspresji językowej, zaburzenia funkcjonowania społecznego, tj. osłabienie kontaktów z innymi osobami, nie modulowanie zachowania odpowiednio do kontekstu sytuacyjnego. Oprócz tego, biegły wskazał, że zainteresowania skarżącej są wybiórcze i stereotypowe, ubezpieczona charakteryzuje się osłabionym rozwojem języka, nie podejmuje komunikacji z innymi osobami.

Reasumując ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem niniejszego postępowania było, czy ubezpieczona D. U. jest całkowicie niezdolna do pracy powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia bądź w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Sąd w sprawach dotyczących kwestii niezdolności do pracy dokonuje rozstrzygnięcia opierając się na opiniach biegłych sądowych, tj. osób posiadających medyczne wiadomości specjalne. Mając na względzie ustalony stan faktyczny oraz zebrany materiał dowodowy, Sąd uznał, iż stan zdrowia ubezpieczonej D. U. czyni ją trwale, całkowicie niezdolną do pracy. Biorąc pod uwagę treść opinii biegłych sporządzonych w niniejszej sprawie, które Sąd uznał za miarodajne, stan zdrowia odwołującej jest konsekwencją stwierdzonych u niej zaburzeń psychiatrycznych. Należą do nich autyzm oraz upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego. Ponadto, w 2005 r. rozpoznano u skarżącej zespół (...). Schorzenia te w istotny sposób zaburzają funkcjonowanie ubezpieczonej w społeczeństwie, uniemożliwiając jej w konsekwencji podjęcie jakiegokolwiek zatrudnienia. Odwołująca w utrudniony sposób kontaktuje się werbalnie z powodu znacznego zniekształcenia mowy. Poza tym ubezpieczona nie odczytuje i nie odzwierciedla kierowanych do niej komunikatów emocjonalnych. Nie występuje u niej postawa emocjonalnej wzajemności i obustronnej wymiany społecznej. Emocje przeżywa bez związku z kontekstem społecznym. Decydujące znaczenie dla uznania, iż D. U. jest trwale, całkowicie niezdolna do pracy ma to, że występują u niej zaburzenia rozumienia języka i ekspresji językowej oraz zaburzenia funkcjonowania społecznego, tj. osłabienie kontaktów z innymi osobami, nie modulowanie zachowania odpowiednio do kontekstu sytuacyjnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że dokonując rozstrzygnięcia oparł się na opinii z dnia 21.03.2016 r. sporządzonej przez biegłego sądowego z dziedziny psychiatrii dr n. med. W. K., albowiem sporządził on opinię na podstawie całej dokumentacji zgromadzonej w niniejszym postępowaniu. Nadto, badanie przedmiotowe przeprowadzone u ubezpieczonej przez wspomnianego biegłego jest najbardziej aktualne. Za prawidłowością wydanej opinii przemawia również to, iż biegli w treści opinii sporządzonych w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy, sygn. akt VII U 1195/14 dot. ustalenia stopnia niepełnosprawności ubezpieczonej D. U. się w tożsamy sposób w odniesieniu do stanu zdrowia odwołującej oraz występujących u niej zaburzeń.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż stan zdrowia ubezpieczonej D. U. nie rokuje poprawy i całkowita niezdolność odwołującej do pracy ma charakter trwały.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługują na uwzględnienie zarzuty ZUS sformułowane w piśmie z dnia 22.09.2015 r. w przedmiocie tego, iż ubezpieczona nie leczy się u psychiatry. Z historii choroby odwołującej jednoznacznie wynika, iż D. U. leczyła się od 2005 roku w Wojewódzkiej Przychodni Zdrowia Psychicznego w B.. Jako nietrafny Sąd uznał także zarzut organu rentowego, iż o braku wiarygodności opinii biegłych sporządzonych w niniejszej sprawie ma przemawiać to, że biegli dokonując oceny stanu zdrowia nie zgodzili się z opinią psychiatry konsultanta ZUS. Sąd zauważył, że celem niniejszego postępowania sądowego jest dokonanie oceny prawidłowości zaskarżonej decyzji ZUS pod względem merytorycznym i formalnym. Zatem biegli sądowi wydając opinię lekarską na podstawie postanowienia

Sądu są zobowiązani określić, czy podzielają stanowisko Lekarza Orzecznika ZUS oraz Komisji Lekarskiej ZUS w przedmiocie występowania u ubezpieczonej niezdolności do pracy. Zastrzeżenia ZUS, zdaniem Sądu, w istocie stanowią bezprzedmiotową polemikę z prawidłowymi ustaleniami biegłych sądowych

W ocenie Sądu I instancji niezasadny jest wniosek o powołanie kolejnego dowodu z opinii biegłych. W myśl art. 286 k.p.c., Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, sprzeczności, względnie nie wyjaśnia istotnych okoliczności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt I UK 447/14). Sytuacja taka w niniejszym postępowaniu nie zachodziła.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej D. U. prawo do renty socjalnej na stałe, poczynając od dnia 1 czerwca 2014 roku.

W punkcie 2 wyroku Sąd Okręgowy zgodnie z treścią przepisu art. 118 ust. 1 a ustawy emeryturach i rentach z FUS z urzędu orzekł w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Sąd uznał, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, albowiem biegli sądowi opiniujący w niniejszej sprawie podkreślili, iż dysponowali tymi samymi dowodowymi, którymi dysponował organ rentowy.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej oraz naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c.

Powołując się na powyższe podstawy apelacji organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania na mocy art. 386 § 1 k.p.c., ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że orzeczenie trwałej całkowitej niezdolności do pracy budzi wątpliwości co do zgodności z zasadami orzecznictwa lekarskiego. Ubezpieczona ma wykształcenie średnie ogólne. Orzeczenie komisji lekarskiej ZUS o braku całkowitej niezdolności do pracy dla celów renty socjalnej zostało wydane z uwzględnieniem opinii konsultanta psychiatry ZUS, który postawił rozpoznanie upośledzenia umysłowego lekkiego i zaburzeń zachowania, nie stwierdzając całkowitej niezdolności do pracy. Rozpoznania postawione przez biegłych - zaburzenia ze spektrum autyzmu, obserwacja w kierunku schizofrenii - są sprzeczne z diagnozą konsultanta psychiatry ZUS. Ponadto, z opisu stanu psychicznego ubezpieczonej, dokonanego przez biegłych, wynika brak nasilenia objawów uzasadniających całkowitą niezdolność do pracy - nastrój nieco obniżony, napęd wyrównany, afekt słabo modulowany, bez ewidentnych omamów, urojeń, bez myśli samobójczych, bez trudności z zasypianiem, łaknienie zachowane, aktywność codzienna obniżona, a opisywany przez biegłych brak chęci współpracy u ubezpieczonej nie powinien stanowić o całkowitej niezdolności do pracy. Z wywiadu zebranego od ubezpieczonej w czasie badania przez komisję lekarską ZUS wynika, że uczy się w liceum, nie leczy się psychiatrycznie, lubi czytać i oglądać filmy, gra w gry na komputerze. Zarówno komisja lekarska ZUS, jak i konsultant psychiatry ZUS nie stwierdzili nasilenia objawów uzasadniających całkowitą niezdolność do pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia legitymowania się przez ubezpieczoną D. U. przesłanką przyznania prawa do renty socjalnej w postaci całkowitej niezdolności do pracy.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne, wyczerpujące postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. Nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego, Sąd odwoławczy przypomina, iż przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wówczas można uznać za usprawiedliwiony, jeśli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie.

Ze sprzecznością mamy do czynienia wówczas, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie wystąpiły okoliczności mogące uzasadniać naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości materiału dowodowego. Dokonanej zaś przez ten Sąd ocenie tak zebranego materiału nie sposób przypisać cech dowolności wynikających z naruszenia zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd Apelacyjny w całości podziela trafne i rzeczowe rozważania Sądu I instancji przyjmując je za punkt wyjścia oceny własnej i nie widząc potrzeby ich powielania. Wobec gruntownej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i rozważań Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł uzasadnienia dla podnoszonego w apelacji zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu odwoławczego, to właśnie zaproponowana przez pozwanego ocena dowodów pomija zawarte w kodeksie postępowania cywilnego reguły rządzące postępowaniem dowodowym i nie uwzględnia istotnych okoliczności, na jakie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, a które miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Zdaniem instancji odwoławczej, apelacja organu rentowego sprowadza się do niczym nie uzasadnionej polemiki z wyrokiem Sądu pierwszej instancji, albowiem nie przedstawiono w niej żadnej nowej argumentacji, przytaczając jedynie po raz kolejny odmienną ocenę schorzenia ubezpieczonego pod kątem istnienia bądź nieistnienia całkowitej niezdolności do pracy, co nie może stanowić podstawy do wysnucia wniosku, że zaskarżone orzeczenie nie odpowiada prawu. Zarzuty podniesione w apelacji powtarzają w istocie zastrzeżenia zgłoszone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Nie można uznać za konstruktywny zarzut sprzeczności opinii biegłych z diagnozą konsultanta psychiatrii ZUS. Ocena tychże opinii zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny jako prawidłowych, rzetelnych, wyczerpujących, a nadto korelujących z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym – o czym będzie mowa szerzej w dalszej części uzasadnienia – przesądza, iż stanowią one dowody miarodajne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nie znajdują potwierdzenia zarzuty braku nasilenia objawów uzasadniających całkowitą niezdolność ubezpieczonej do pracy – biegli bowiem wyraźnie stwierdzili, że pomimo systematycznego leczenia nastąpiło istotne pogorszenie funkcjonowania wnioskodawczynie. Odnosnie natomiast rozpoznana, należy zwrócić uwagę, że drugi biegły z zakresu psychiatrii stanął na stanowisku, iż zaburzenia psychiczne występujące u opiniowanej nie dają się wyjaśnić wyłącznie w drodze rozpoznania upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego i zarówno ten biegły, jak i zespół biegłych wcześniej opiniujący ubezpieczoną postawili rozpoznanie autyzmu / zaburzeń ze spektrum autyzmu, co jest zresztą zgodne z diagnozą biegłych wynikającą z opinii sporządzonych na przełomie lat 2014 i 2015 w postępowaniu VII U 1195/14 Sądu Rejonowego w Bydgoszczy.

Nie przemawia za uznaniem wnioskodawczynie za zdolną do pracy czy też niezdolną do pracy zarobkowej jedynie częściowo fakt, że uczęszcza do liceum. Zwrócić należy uwagę, że wnioskodawczynie ma orzeczone indywidualne nauczanie na poziomie szkoły specjalnej. Jak wynika z wywiadu zebranego od jej matki, ubezpieczona sama nie porusza się po mieście – do szkoły jest zaprowadzana i odprowadzana. Nie zna się na zegarku, pieniądzach, nie umie dobrze liczyć, nie odróżnia prawej strony od lewej. Trudno dociec, w jaki sposób na zdolność ubezpieczonej do pracy miałby także wpływać fakt, że – jak wskazuje pozwany w apelacji – lubi czytać (przy czym – jak wynika z materiału dowodowego, ubezpieczona co prawda czyta, ale często bez zrozumienia), a także lubi oglądać filmy i grać w gry komputerowe.

Kontynuując rozważania wskazać można, że ustalenia faktyczne i rozważania prawne w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo odniósł do przepisów ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2010 r. Nr 40, poz. 229 ze zm.), a w szczególności do treści art. 4 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym prawo do renty socjalnej przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy i jej stopnia – w myśl art. 5 ustawy o rencie socjalnej – dokonuje się na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.). Przepis art. 15 powołanej ustawy wskazuje zaś, iż w sprawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy w/w ustawy, w tym art. 12, który zawiera definicję całkowitej oraz częściowej niezdolności do zatrudnienia. Stosownie do przywołanego art. 12 ustawy, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Jeśli chodzi o ustalenia co do stanu zdrowia wnioskodawczynie należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy prawidłowo poczynił je po przeprowadzeniu postępowania dowodowego z udziałem biegłych sądowych o specjalnościach adekwatnych do ujawnionego u wnioskodawczynie upośledzenia. Z uwagi na okoliczność, iż biegły wydaje opinię o takich dziedzinach życia, które wymagają wiadomości szczególnych Sąd nie może postąpić z opinią biegłego w ten sposób, aby zastąpić pewne wnioski z tej opinii swoimi ustaleniami opartymi nie na konkretnych faktach, lecz na rozumowaniu, które w oderwaniu

od wiadomości fachowych może z łatwością przekształcić się w dowolność. Dlatego też opinia biegłych może być analizowana i oceniana jedynie w zakresie jej fachowości, rzetelności i poprawności wnioskowania, a nie z pozycji wartościowania poglądów. Sąd Okręgowy uwzględnił powyższe wymagania, przy czym – wobec niepowołania kolejnych biegłych, mimo wniosku pozwanego – wyjaśnienia wymaga, iż granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii – opinii uzupełniających sporządzonych przez tych samych biegłych bądź też opinii nowo powołanych biegłych. W realiach niniejszej sprawy Sąd I instancji prawidłowo ocenił, że okoliczności niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione. Również w ocenie Sądu odwoławczego nie było potrzeby uzyskiwania dodatkowej opinii sporządzonej przez kolejny zespół biegłych.

Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw, by kwestionować rzetelność i prawidłowość powyższych opinii, gdyż Sąd pierwszej instancji dobrał biegłych o specjalnościach adekwatnych do schorzenia ubezpieczonej, a biegli wydali opinię zarówno w oparciu

o badanie przedmiotowe, jak i na podstawie znajdującej się w aktach dokumentacji medycznej, dochodząc do zbieżnych wniosków. Ocena przedmiotowych opinii dokonana

w oparciu o właściwe dla ich przedmiotu kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, przy uwzględnieniu poziomu wiedzy biegłych, podstaw teoretycznych zaprezentowanego stanowiska, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych wniosków przekonuje, iż są one miarodajne dla poczynienia ustaleń

w przedmiocie zdolności bądź niezdolności wnioskodawczyni do pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioski wyprowadzone przez Sąd Okręgowy na podstawie wyżej omówionych opinii również są logicznie poprawne i właściwie uargumentowane. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podważenia oceny tego dowodu dokonanej przez Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opinie biegłych mogą zatem stanowić podstawę dla stanowczego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, pozwalając na nie budzące jakichkolwiek wątpliwości przyjęcie, że ubezpieczona jest trwale, całkowicie niezdolna do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed 18-tym rokiem życia. Rodzaj schorzenia rozpoznanego u ubezpieczonej oraz jego stopień zaawansowania pozbawia D. U. możliwości wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Rozszerzając rozważania Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że o występowaniu i stopniu niezdolności do pracy nie decyduje wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ

na funkcjonowanie organizmu człowieka. Rozstrzygające znaczenie należy przypisać ocenie prawnej dokonanej w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury,

w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (tak np. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10).

Podkreślenia wymaga, iż o całkowitej niezdolności do pracy można mówić wówczas, gdy nastąpiła utrata zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Powyższe szczegółowo wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2006 r. (II UK 98/05, OSNP 2007/5-6/77) wskazując, iż przy analizie pojęcia "całkowitej niezdolności do pracy" należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy),

jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy).

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny – nie widząc potrzeby ponownego przytaczania wniosków wyrażonych przez biegłych w opiniach sporządzonych na użytek niniejszego postępowania, a omówionych przez Sąd I instancji – zwraca uwagę na opinie sporządzone w postępowaniu VII U 1195/14 Sądu Rejonowego w Bydgoszczy w listopadzie 2014 r. oraz styczniu 2015 r. Podkreślić należy, że biegłej psycholog, jak również biegłej psychiatrze nie udało się w ogóle nawiązać rzeczowego, logicznego kontaktu z wnioskodawczynią (podobnie jak biegłemu psychiatrze w niniejszym postępowaniu). Wnioskodawczyni prowadziła rozkojarzony monolog, wypowiadała liczne wulgaryzmy, nie odpowiadała na pytania. Biegła psycholog i psychiatra jej zachowanie określiły jako dziwaczne, podkreślając łatwe napinane się afektywne. Biegłe zwróciły uwagę, że ubezpieczona rozwijała się z opóźnieniem, od dzieciństwa ma rozpoznany zespół (...), jednakże obserwacje poczynione podczas badania, skłoniły biegłe do wniosku o możliwej chorobie psychicznej pod postacią schizofrenii.

Warto zwrócić uwagę na charakterystykę zespołu (...) podaną przez biegłą psycholog, z której wynika, iż jest to zaburzenie rozwoju, gdzie głównym problemem jest nieumiejętność nawiązywania kontaktów społecznych. Osoby dotknięte tą chorobą mają trudności z werbalnym i pozawerbalnym porozumiewaniem się innymi ludźmi, zaburzona jest zdolność empatii, opóźniony jest rozwój mowy, występują duże trudności z zrozumieniem niektórych zasad społecznych. Co więcej, osoby z zespołem (...) nie tolerują zmian w jakiegokolwiek dziedzinie, każde odstępstwo od schematu wywołuje protest przejawiający się złością, agresją, a także lękiem i niepokojem. Pojawiające się zaburzenia w sferze sensorycznej utrudniają odbiór otaczającej rzeczywistości i normalne funkcjonowanie.

Biegłe uznały ubezpieczoną za osobę niesamodzielną. Ze względu na występujące objawy chorobowe, w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji wnioskodawczyni wymaga ciągłego nadzoru i opieki ze strony najbliższych. Biegła psychiatra stwierdziła, że ubezpieczona wymaga jak najszybszej hospitalizacji, choroba jest zaawansowana i ubezpieczona nie będzie już w pełni samodzielna.

Z wywiadu uzyskanego od matki ubezpieczonej wynika, że wnioskodawczyni jest zupełnie niesamodzielną, nie myje się, nie przygotowuje ubrań, nie przygotowuje posiłków, sama nie porusza się po mieście – do szkoły jest zaprowadzana i odprowadzana. Nie zna się na zegarku, pieniądzech, nie umie dobrze liczyć, nie odróżnia prawej strony od lewej.

Mowa ubezpieczonej jest znaczenie zniekształcona. Intelpekt wnioskodawczyni wg badania cytowanego w orzeczeniu (...) z 18.08.2014 r. kształtuje się znacząco poniżej przeciętnej dla wieku i jest nieharmonijny. Opinia wskazuje na słabą samodzielność badanej i brak doświadczeń społecznych.

Należy zwrócić uwagę, że ubezpieczona nigdy nie pracowała. W konsekwencji jej zdolność do pracy rozpatrywana może być tylko hipotetycznie. W ocenie Sądu odwoławczego, stan zdrowia psychicznego ubezpieczonej – szczegółowo opisany w opiniach biegłych – wyklucza jednak jej zatrudnienie przy jakichkolwiek pracach. Biegli stwierdzili przy tym jednoznacznie, że praca może być traktowana w przypadku ubezpieczonej jedynie jako forma rehabilitacji społecznej. Przepis art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wyraźnie stanowi, że zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Również z utrwalonego stanowiska judykatury wynika, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności, ale tylko w tzw. normalnych warunkach. Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się zatem do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 września 1979 r. w sprawie II URN 111/79 OSNC 1980/2/35).

Skoro zatem D. U. dotknięta jest zarówno upośledzeniem biologicznym,

jak i ekonomicznym o trwałym charakterze, uzasadnione jest uznanie jej za osobę całkowicie niezdolną do pracy, a w konsekwencji – przyznanie prawa do żądanego świadczenia na stałe. Ubezpieczona spełniła bowiem kumulatywnie wszystkie przesłanki wymienione w art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej.

Przechodząc do kwestii odpowiedzialności pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji zważyć należy, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I UK 159/04, OSNP nr 19/2005, poz. 308). Skoro zatem w niniejszej sprawie do ustalenia prawa wnioskodawczyni do renty socjalnej doszło na podstawie tego samego materiału dowodowego, którym dysponował pozwany – biegli wyraźnie bowiem wskazywali, że dysponowali tą samą dokumentacją - Sąd odwoławczy uznał, że prawidłowe jest rozstrzygnięcie Sądu I instancji w przedmiocie stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

W tym stanie rzeczy, na zasadzie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku, oddalając apelację organu rentowego jako bezzasadną.

SSA Daria Stanek SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń